

Pra-Genезis: Sanchoniatona Religia Fenicji

Autor tekstu: **Piotr Drobner**

Biskup Euzebiusz z Cezarei (ok. 264 — 340 n.e.) w dziele *Praeparatio Evangelica* cytuje księgę Fenicjanina Filona z Byblos (ok. 64-161 n.e.) pod tytułem *Phoinikika*. Sam Filon natomiast stwierdza, że jest tylko tłumaczem z języka fenickiego na grecki pracy swego starożytnego rodaka Sanchoniatona z Berytos (ob. Bejrut), traktującej o historii i religii Fenicjan.

Jest to szczególnie interesujące nas źródło dotyczące Bliskiego Wschodu, zwłaszcza, że pochodzi z XIII w. p.n.e., więc, zgodnie z tradycyjną chronologią biblijną, jest niemal współczesne 'Mojżeszowi'. Oryginalne, stare teksty fenickie znalezione w Ugarit (ob. Ras Szamra w Syrii) zdają się potwierdzać autentyczność przekazu Sanchoniatona.

Ponieważ trudno znaleźć polską wersję tego ważnego tekstu, pozwalam sobie zaprezentować poniżej spolszczenie mojego autorstwa.

Upprzedzam, że świadomie i celowo wykorzystałem zaczerpnięte **skądinąd** sformułowania. Nie twierdę — bynajmniej — że stosował je Sanchoniaton, ani tym bardziej, że występowały one w oryginalnych tekstach fenickich. Zapożyczenia te wyraźnie wyróżniam w tekście pogrubieniami, by dobitnie wskazać pewne zastanawiające koincydencje.

Łatwo można przekonać się, że użycie tych specyficznych zwrotów nie spowodowało **żadnych merytorycznych deformacji** treści przekazu, bowiem w bibliografii podaję adresy internetowe źródła, z których korzystałem.

[Opracowanie i tłumaczenie z ang. — Piotr Drobner]

Na początku bezgraniczny i bezkształtny obłok kłębiącej się ciemności był **bezładem**. A Wiatr zapałał gwałtownym pożądaniem do obłoku i współżył z nim. Ten związek nazwano Pothos (pożądanie). Takie są początki powstania wszystkich rzeczy, ale Wiatr nie znał swojego początku. Z tego związku powstał Mot, jedni mówią, że to błoto a inni, że zgniła woda, i to był zarodek istnienia i powstania świata.

A powstały też tam nie odczuwające stworzenia, z których później powstały rozumne istoty. To były Zophasemin, to jest 'mieszkańcy nieba', i były one w kształcie jaj. A Mot nagle gwałtownie wybuchł, **i stała się światłość**, i z tego **powstały ciała niebieskie, świecące na niebie, dwa duże ciała jaśniejące: większe, i mniejsze, oraz gwiazdy**.

Ten wybuch zaś rozgrzał morze i ziemię, i były wielkie chmury i wichry i wielkie deszcze; były też **potopy wód sponad nieba**. Pod wpływem słońca mieszały się one ze sobą, zderzały się wśród gromów i błyskawic. A owe rozumne istoty obu płci, zbudzone grzmotami tych piorunów, w przerażeniu schroniły się na ziemi i w morzu.

Wszystkie te rzeczy zapisał Taautus w swojej Księdze Początków i w swoich Komentarzach, gdzie zawarł swoje przemyślenia o wszystkich rzeczach, które mądrością swą odkrył i rozpoznał i nam objaśnił.

Ale pierwsi ludzie uznali za bogów różne twory natury, i czcili je wierząc, że zawdzięczają im życie i oni, i ich potomkowie, i ich przodkowie. I im poświęcali ofiary płynne i uczyły. Tak wierzyli z powodu swej próżności i głupoty.

A wiatr Kolpias i jego żona Baau (to jest 'Mrok') zrodzili parę śmiertelnych ludzi, **mężczyznę i niewiastę** zwanych Aeon i Pierworodny. A Aeon pierwsza spostrzegła, że **drzewa mają owoce dobre do jedzenia**. Ich dzieci, Genus i Gena, mieszkali w Fenicji. A gdy nadeszła wielka susza oni pierwsi wzniesli ręce do nieba w kierunku słońca, które uznali za Pana Niebios i tak właśnie je nazywali w swoim języku: Beelsamen (i to jest grecki Zeus).

A Genus, syn Aeon i Pierworodnego, zrodził znów śmiertelnych ludzi zwanych Phos, Pur, and Phlox (to jest Ogień, Płomień, i Żar). Oni pierwsi wymyślili rozniecanie ognia przez tarcie kawałków drewna i nauczyli tego wszystkich ludzi. I z nich **w owych czasach byli na ziemi giganci** o niezwykłym wzroście i ogromnej posturze, **owi mocarze, mający sławę w owych dawnych czasach**. Od nich nadano nazwy gór, gdzie mieszkali: Cassius, Liban, Antyliban i Brathy. Od nich pochodzą Memrum i Hypsuraniusz. Tak ich nazwano od ich matek, kobiet tak bezwstydnym, że wszyscy **brali je sobie jak żony, jak im się tylko podobały**.

Hypsuraniusz zamieszkiwał w Tyrze i pierwszy budował chatę z trzciny, sitowia i

papirusu. A był on skłócony ze swoim bratem Ousousem, który pierwszy **sporządził odzienie ze skór dzikich zwierząt**, które upolował.

A gdy nastąpiły gwałtowne wichury i deszcze, drzewa kołyszając się tarły o siebie, wybuchł w Tyrze wielki pożar, który strawił wszystkie lasy w okolicy. A Ousous, wzięwszy konary drzew, pierwszy ośmielił się pływać po morzu. On to ustawił i uświęcił dwa słupy: dla Ognia i dla Wiatru, i wielbił ich, przelewając dla nich krew dzikich zwierząt, które upolował.

A gdy Hypsuraniusz i Ousous umarli, inni właśnie im poświęcili dwa słupy i wielbili ich trwając przy corocznych świątkach ku ich czci. Wiele lat później z rodu Hypsuraniusza wyszli Agreusz i Halieusz, wynalazcy myślistwa i rybołówstwa, i od nich mają swe nazwy myśliwi i rybacy. Od nich pochodzą dwaj bracia, którzy odkryli żelazo i sposoby jego obróbki. Jeden z nich, Chrysor, uprawiał krasomówstwo i czary i wróżbiarstwo (to on był Hefajstosem). On też wynalazł wędkę, haczyk i przynęty, także on wynalazł tratwę i był pierwszym z ludzi żeglarzem, z tych powodów czczono go także jako Boga po jego śmierci. Był on też zwany Zeusem Meilichiose (Diamichiose). Mówi się, że jego brat wynalazł cegły i murarstwo. Z ich rodu zrodziły się dzieci nazwani: Wytwórcy i Miejscowi. Oni wynaleźli wytwarzanie cegieł z gliny i siewki i ich suszenie na słońcu, a także wymyślili budowę dachów. Od nich pochodzą inni, z których jeden zwał się Agros, a drugi Agrotos, którego w Fenicji bardzo czczono, stawiając mu posągi i świątynie ozdabiane malowidłami pary byków. A wśród ludzi z Byblos uchodził za najznakomitszego, najwyższego z Bogów.

Oni udoskonalili sztukę budowania i to od nich pochodzą rolnicy i myśliwi. Oni byli też zwani Aleatami i Tytanami. Z nich zrodzili się Amynos i Magus, którzy nauczyli ludzi budować wsie i wprowadzili hodowlę owiec. Od nich pochodzą Misor i Suduc, to jest 'Prawy' i 'Sprawiedliwy', to oni wprowadzili stosowanie soli.

Misor zrodził Taautusa, który wymyślił pismo, Egipcjanie zwą go Tot, Aleksadryjczycy Toth, a Grecy Hermes.

Od Suduca pochodzą Dioskurowie. Oni **zbudowali sobie** pierwszą **arkę**. I od nich pochodzą inni, którzy odkryli leczniczą moc ziół i leczyli ludzi nimi i czarami. W tych czasach urodzili się pewien Elion, zwany 'Najwyższym' i jego żona Beruth. Ci mieszkali niedaleko Byblos.

Z nich zrodzili się Epigeusz i Miejscowy, którego później nazwano Uranem, od jego doskonałego piękna nosi nazwę jedna z gwiazd na niebie. Miał on siostrę, córkę jego rodziców, nazwaną Gea (to jest 'Ziemia'), i jej urodzie zawdzięcza Ziemia swą nazwę. Ich ojciec, Najwyższy, zginął w walce z dzikimi zwierzętami, stał się Bogiem, a jego dzieci wielbili go ucztami i składali mu ofiary.

Uran odziedziczył po ojcu władzę, wziął za żonę swą siostrę Geę i miał z nią czterech synów: Ela, zwanego też Kronosem, Betyla, Dagona, co znaczy 'Zboże', i Atlasa. I z innych żon Uran miał liczne potomstwo, co nie było po myśli Gei i zazdrośnie klóciła się z Uranem tak, że aż musieli się rozstać. Po rozstaniu Uran napadał na nią kiedy tylko chciał. Już to godził się z nią, już to znów odchodził. W końcu zamierzył zniszczyć jej potomstwo a Gea wielokrotnie odpierała jego ataki zwołując na pomoc sprzymierzeńców. A gdy Kronos osiągnął wiek męski, za radą Hermesa Trismegistosa, pokonał swego ojca Urana i tak pomścił swą matkę. Kronos zrodził Persefonę i Atenę. Pierwsza umarła dziewiczo.

Za namową Ateny i Hermesa, Kronos wykuł z żelaza szablę i włócznię. Hermes tajemniczym zaklęciem wzbudził u stronników Kronosa wolę walki z Uranem w imieniu Gei. I poszedł Kronos na wojnę i pozbawił Urana władzy i przejął jego królestwo. Pojmał też ulubioną nałożnicę Urana, która była ciężarna, i wydał ją za Dagona. W jego domu porodziła ona potomka Urana, i nazwała go Demarus.

Po tym Kronos obwarował swą siedzibę i zbudował pierwsze miasto: Byblos w Fenicji.

Kronos przestał ufać swemu bratu Atlasowi. Za radą Hermesa wtrącił go do jaskini i pogrzebał go żywcem zasypując kamieniami.

Wtedy też potomkowie Dioskurów odpłynęli tratwami i łodziami i przybili do brzegu w okolicach góry Cassius, gdzie wybudowali świątynię.

Pomocnicy Ela, czyli Kronosa nazwani zostali Eloim, a nazywano ich także Kronitami.

Kronos nie ufał też swemu synowi. Zaatakował go jego własnym mieczem i pozbawił go życia, przez co stał się dzieciobójcą. W podobny sposób odrąbał głowę swej własnej córce. Wszyscy bogowie byli zatrwożeni okrutnym usposobieniem Kronosa.

Z kolei Uran, trwając na wygnaniu, wysłał potajemnie swą córkę, dziewicę Astarte i jej dwie siostry Reę i Dionę, by podstępnie i zdradziecko zabiły Kronosa. Lecz Kronos złapał je i

nie zważając na bliskie pokrewieństwo ożenił się z każdą z nich. Gdy Uran dowiedział się o tym wysłał Eimarmena i Hora z wojskiem przeciw Kronosowi. Kronosowi udało się jednak pozyskać ich i przeciagnać na swoją stronę.

Także Bóg Uran wymyślił betyle — żyjące kamienie.

Kronosowi urodziło się z Astarte siedem córek, Tytanid czy też Artemid, i tak samo urodziło się z Rei siedmiu synów, z których najmłodszy stał się bogiem w chwili urodzin, i z Diony też miał córki, i z Astarte też dwóch synów Pothosa i Erosa, to znaczy Pożądanie i Miłość. A Dagon po odkryciu zboża i uprawy ziemi nazwany został Zeusem Arotriosem.

A jedna z Tytanid połączyła się z Suducem, to jest 'Sprawiedliwym', i zrodziła Asklepiosa.

Perea także urodziła Kronosowi trzech synów: Kronosa, imiennika swego ojca, Zeusa Belusa i Apolla. W ich czasach urodzili się i Pontus i Tyfon i Nereus, ojciec Pontusa i syn Belusa. Od Pontusa pochodzą: Sydon, który obdarzony niezwykle pięknym głosem, pierwszy wymyślił muzykę i śpiewał pieśni religijne i hymny pochwalne; i Posejdon. A Demarusowi urodził się syn Melikart nazywany też Heraklesem.

Wtedy Uran wszczął wojnę z Pontusem. Zjednął sobie Demarusa i ten wyruszył do walki. Lecz Pontus tak uderzył w atakujących, że Demarusa uratowało dopiero ślubowanie bogom wielkich ofiar za umożliwienie ucieczki.

A w trzydziestym i drugim roku swojego panowania i królowania El, to jest Kronos, zastawił pułapkę na swego ojca Urana w pewnym miejscu, i zaczął się. Schwytał Urana i pozbawił go przyrodzenia. A w okolicy były źródła i rzeki. I tak Uran stał się Bogiem. I kiedy wydawał ostatnie tchnienie, krew z jego ran wpadała do wód źródeł i rzek. Do dziś miejsce to słynie tym zdarzeniem.

Oto są dzieje Kronosa, i to jest chwała jego życia.

A Astarte, najwyższa bogini, i Zeus Demarus i Adad, zwany królem bogów, sprawowali rządy z woli Kronosa. Astarte włożyła na swoją głowę rogi byka, jako oznakę swego królowania. Podróżując po całym zamieszkałym świecie, zauważyła spadającą gwiazdę. I wywyższyła ją i uświęciła na świętej wyspie Tyru. Fenicjanie mówią, że Astarte to Afrodyta.

Kronos także podróżował po świecie. Oddał królestwo Atyki swojej córce Atenie. Chcąc uniknąć swojej choroby czy śmierci złożył Uranowi w ofierze całopalnej swego jedynego syna. Następnie obrzezał się i zmusił **wszystkich w jego domu — wszystkich swych domowników płci męskiej - by obrzezali ciało ich napletka**. Gdy niedługo później umarł jego syn z Rei, zwany Muth, uczynił go bogiem, Fenicjanie zwą go Tanatosem lub Plutonem. Po tym Kronos dał miasto Byblos w opiekę bogini Baaltis, nazywaną też Dioną; a Berytus (Bejrut) Posejdonowi i Dioskurom, którzy to czcili święte szczątki Pontusa w Berytus.

Ale od pewnego już czasu Bóg Taautus przejawiał wszystkie cechy bogów, tak, że stał się ideałem boskości. Również to on wymyślił dla Kronosa oznaki jego władztwa: czworo oczu z przodu i z tyłu, jedna para zawsze zamknięta, oraz czworo skrzydeł na plecach, dwa rozłożone, gotowe do lotu, dwa złożone.

Oznaczało to, że Kronos może czuwać śpiąc, ale też spać czuwając. Podobnie znaczyły skrzydła: może latać odpoczywając i odpoczywać latając. Innym bogom przysługiwała jedna para skrzydeł, co oznaczało ich niższość wobec Kronosa. I jedyńemu tylko Kronosowi nadał parę skrzydeł u głowy, co oznaczało wszechmoc umysłu oraz pozostałych zmysłów.

A gdy Kronos zawędrował na południe oddał wszystek Egipt synowi swojemu Taautusowi, aby był jego królestwem.

Wszystko to siedmiu synów Suduca i ich ósmy brat Asklepios pierwsi spisali wypełniając wolę boga Taautusa.

W tych opowieściach, najwcześniej u Fenicjan Tabion, arcykapłan, odkrył najgłębszy wymiar duchowy, zebrał je i łącząc rzeczy widzialne z niewidzialnymi, ziemskie z pozaziemskimi i przekazał kapłanom i prorokom sprawującym obrządki, a ci podawali dalej swoim następcom i wszystkim innym. Jednym z nich był Isiris, brat Chny, którego zwano pierwszym Fenicjaninem.

[...]

Było wtedy zwyczajem w obliczu niebezpieczeństw czy zagrożeń, że władcy miast czy krajów, dla zapobieżenia nieszczęściom, ofiarowali gniewnym bogom w okupie życie swoich najukochańszych dzieci w mistycznym rytuale. Kronos, Fenicjanie nazywają go El, był królem i po śmierci został bogiem jako Saturn, miał z nimfą Anobret jedynego syna, którego nazwali **Jehuda**, co po fenicku znaczy Jedyny. I gdy nad krajem zawisło niebezpieczeństwo wojny,

Kronos przystroił ołtarz, ubrał swego syna w szaty królewskie i złożył z niego ofiarę.

[...]

Taautus pierwszy rozpoznał boską naturę węża. Czczył go, a za nim Fenicjanie, i uważał że, **wąż był bardziej** przepełniony duchem i ogniem **niż wszystkie zwierzęta lądowe**. Ten duch daje wężowi niezrównaną prędkość, mimo że nie ma kończyn jak inne zwierzęta. Może poruszać się wijąc, ale może też skakać w przód z dowolną prędkością. Najdłużej też żyje: zrzuca starą skórę, by się odmłodzić a także by urosnąć. A gdy dopełnia swój żywot pożera sam siebie, jak to opisał Taautus w swojej świętej księdze. I dlatego wąż jest czczony w wielu świątyniach i obrządkach.

Źródła:

- 1) Euzebiusz z Cezarei, Praeparatio Evangelica,
 - a) [Eusebius of Caesarea: Praeparatio Evangelica \(Preparation for the Gospel\)](#). Tr. E.H. Gifford;
 - b) <http://www.sacred-texts.com/cla/af/af01.htm>;
- 2.) Biblia Tysiąclecia.

Zobacz także te strony:
[Przemilczana historia Jehowy](#)

Piotr Drobner

Inżynier elektryk o zainteresowaniach humanistycznych; Poznań.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 19-12-2004)

[Oryginał..](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3823>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programing Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl